

Sygn. akt II Ca 216/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt (spr.)
Sędziowie:	SSO Janusz Roszewski SSO Barbara Mokras
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w S.

przeciwko M. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jarocinie

z dnia 19 lutego 2014r. sygn. akt I C 493/12

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanej M. G. na rzecz powoda (...) S.A. z siedziba w S. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

II Ca 216/14

UZASADNIENIE

(...) S.A. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. G. kwoty 4.276,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy w Jarocinie wyrokiem z dnia 10 lutego 2014 r. zasądził od pozwanej M. G. na Rzecz powoda (...) S.A. z siedziba w S. kwotę 4.276,17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2011 r. do dnia 19 lutego 2014 r..

Zasądzona kwotę rozłożył na dziesięć miesięcznych rat. I orzekł o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 22 października 2008 r. około godziny 20.00 pozwana M. G. zamierzała przejść przez jezdnię przy ul. (...) w J. w obszarze wyznaczonego przejścia dla pieszych. Z uwagi na podający w tym dniu deszcz pozwana osłaniała się parasolem. Przejście dla pieszych było zalane wodą wobec czego pieszy nie chcąc wdepnąć w kałużę musiał przejść obok pasów. Elementem ograniczającym widoczność pieszych od strony centrum miasta było drzewo rosnące przy jezdni. Pozwana szukała miejsca nie zalanego wodą obok przejścia dla pieszych i w pewnym momencie wkroczyła na jezdnię wprost pod nadjeżdżający od strony centrum miasta samochód T. (...) kierowany przez M. R.. Pozwana została potrącona przez pojazd. Kierujący T. M. R. poruszał się z prędkością około 49 km/h. Prędkość ta była dostosowana do umiejętności prowadzącego pojazd. Nie mógł on uniknąć potrącenia pieszej.

Samochód był ubezpieczony u pozwanego. Ubezpieczyciel ustalił wysokość szkody na kwotę 4.776,17 zł. i po potrąceniu udziału własnego w wysokości 500 zł przekazał na rzecz warsztatu naprawiającego pojazd kwotę 4.276,17 zł.

Pozwana utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.800 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła pozwana zaskarżając wyrok w całości Zarzuciła:

1. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 415 k.c. w związku z art. 828 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że w niniejszej sprawie po stronie pozwanej zaistniała odpowiedzialność za powstałą szkodę,

2. rażąco naruszenie prawa procesowego a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez uznanie, że

- opinia biegłego była rzetelna i fachowa w zakresie uznania, że wyłączna przyczyna wypadku stanowiło zachowanie pozwanej,
- kierujący M. R. w sytuacji zbliżania się do przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pozwanej znajdującej się na jezdni w obrębie przejścia dla pieszych,
- pominięcie okoliczności, że przedmiotowe przejście dla pieszych było szczególnie niebezpieczne,
- pominięcie w ustaleniach, że kierujący samochodem M. R. zdawał sobie sprawę z trudnych warunków atmosferycznych i nie dostosował do nich prędkości pojazdu,

3. błędne ustalenie stanu faktycznego polegając na przyjęciu, że;

- pozwana znajdowała się w nieznaczonej odległości od nadjeżdżającego pojazdu, która nie pozwalała na bezpieczne przemieszczenie się na drugą stronę ul. (...), podczas gdy rzeczywiście pozwana znajdowała się w odległości między 18 a 27 m, która to odległość była wystarczająca do wykonania manewru hamowania w przypadku dostosowania prędkości do warunków jazdy,
- kierujący M. R. nie przyczynił się do wypadku,
- prędkość pojazdu 49 km/h była dostosowana do umiejętności prowadzącego pojazd i warunków drogowych,
- kierujący pojazdem nie miał przesłanek do przyjmowania, iż inny uczestnik ruchu nie dostosuje swego zachowania do zasad ruchu drogowego

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy przyjmuje ustalenia i poglądy prawne sądu pierwszej instancji jako własne.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenie prawa materialnego w tym przepisu art. 415 i 828 k.c. W ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym sprawy zastosowanie tych przepisów jest w pełni uzasadnione. Nie można natomiast – jak robi to skarżący – uzasadniać naruszenia prawa materialnego błędami w ustaleniach faktycznych. Zasadność zastosowania prawa materialnego oceniamy zawsze na gruncie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a nie stanu faktycznego ustalonego przez skarżącego w apelacji.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny. Wskazał dowody, na których się oparł i przyczyny dla których dowodom przeciwnym odmówił wiarygodności. Dokonując tej oceny Sąd Rejonowy nie przekroczył zastrzeżonej dla sądów granic swobodnej oceny dowodów.

Należy podkreślić, że ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące przyczyn wypadku opierają się na opinii biegłego, którą trafnie Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły bowiem po wszechstronnej analizie zgromadzonego materiału, po zapoznaniu się z dokumentacją fotograficzną terenu wypadku z dnia jego zaistnienia, z powołaniem się na literaturę fachową i stosowane obliczenia uznał, iż **wyłączną przyczyną wypadku** stanowiło zachowanie pozwanej.

Należy podkreślić, że żaden kierowca - co trafnie podkreślił Sąd I instancji - nie jest w stanie wykonać skutecznie manewru hamowania, jeżeli pieszy porusza się bezpośrednio przed jego pojazdem. Dostosowanie prędkości do warunków jest indywidualną decyzją kierowcy. Jeżeli kierowca nie widział zagrożenia i nie miał potencjalnych przesłanek do przyjmowania, że piesza może się nie dostosować do przepisów prawa o ruchu drogowym, to tym samym nie miał przesłanek do zmniejszenia prędkości. O tym, że prędkość była dostosowana do warunków atmosferycznych i do widoczności świadczy fakt zatrzymania pojazdu bezpośrednio po potrąceniu pieszej.

Biegły w swoich zeznaniach na rozprawie w dniu 5 lutego 2014 r. podkreślił, że występujące warunki atmosferyczne i pień rosnącego drzewa nie uniemożliwiały pozwanej wcześniejszego zauważenia nadjeżdżającego pojazdu. Także prędkość z jaką poruszał się pan R. nie była nadmierna i nie mogła się przyczynić do powstania wypadku. Kierowca zachował ostrożność, a przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych szczególną ostrożność.

Sąd Rejonowy słusznie w swoich ustaleniach oparł się również na powyższych zeznaniach. Opinia biegłego – jak już wyżej podkreślono - jest logiczna, fachowa i zgodna z doświadczeniem życiowym.

Strona pozwana w apelacji przedstawia własny stan faktyczny, które nie ma poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, a wyciągane wnioski są zupełnie dowolne i stanowią właściwie niedozwoloną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Zarzut naruszenia prawa procesowego przez Sąd Rejonowy jest niczym nieuzasadniony.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c. i 98 k.p.c., orzec jak w sentencji.